

Hurragun, Piątello - dzisiaj jest piątek

Dzisiaj jest piątek
Dzisiaj jest piątek
Dzisiaj jest piątek
Dzisiaj jest piątek
Dzisiaj jest piątek
Dzisiaj jest piątek
Dzisiaj jest piątek
Dzisiaj jest piątek

Za godzinę wyjdę stąd
Zacznę weekend
Zetnę lont jak Lord
Nie chce mi się nic
Co chwile zerkam na drzwi
Cały tydzień czekałem na to co będzie dziś
Wydarzeń wir
Niech się dzieje co chce
W kontakcie przez sms czy Messenger
Minut mija 5
Dłuży się cały dzień
Ale za chwilę zacznę piątek przez duże P
Sezon na spontan zaczynam już w czwartek wieczorą
Wiec modna się cieszy już bardziej
Mam pełny tu garnek
Moje crue tu zgarnę
W jak wulgarnie
Jest tu ultrafajnie
Jest luz, banalnie
Bez ust, trawy żadnej
Wiesz, już ze tu wpadniesz
Hurragun skarbie
Wzór na petardę
I bum nieprzerwanie
Coraz bardziej aż mózg się rozpadnie

Dzisiaj jest piątek
Dzisiaj jest piątek
Dzisiaj jest piątek
Dzisiaj jest piątek
Dzisiaj jest piątek
Dzisiaj jest piątek
Dzisiaj jest piątek
Dzisiaj jest piątek

Jest dobrze, mam chwile
Czas gubię tu teraz
Mam drobne na bilet
Mam grube na ,melanz
Morduje na scenie, kapela mikrofon
Wibruje to brzmienie
Odbieram ...
Maniera ruch głową
To miasto nasz Olimp
Jest w czerwcu harmonia
Jak klasztor Shaolin
Sobota nadchodzi, choć w sumie wciąż piątek
Baw się do woli ziom, jest po 10

jest piątek
mam pieniądze więc rządę
Po robocie będzie grubo na ośce
Dziś gruby portfel
Jutro anoreksja
Uczyła mnie mama żebym za bardzo nie leciał

Za wiele nie stawiał
I drinków nie mieszał
I z dziewczynami zawsze się zabezpieczał
Pamiętam, ale w klubie jestem teraz
Napiwków nie daje bo inwestuję w melanz

Dzisiaj jest piątek
Dzisiaj jest piątek
Dzisiaj jest piątek
Dzisiaj jest piątek
Dzisiaj jest piątek
Dzisiaj jest piątek
Dzisiaj jest piątek
Dzisiaj jest piątek

Odłożyłem trochę floty na melo
Zawodowiec jak Joan Reno
Na początek wyję na rejon
Na ostatkę tematy przejąć
Urywa się telefon, hello
Z akcentem jak lektor węgierskiego
Gruba biba, klimat arcydzieło
Otwieraj drzwi wjeżdża narkontello